

# WWO,

Adoptowane dzieci przez pedałów  
Gloryfikacja wynaturzeń ciągle mało  
To nietolerancja już zdmuchnij kurz  
Z drugiej strony ksenofobia  
Kierowanie się skóry kolorem  
W każdą stronę jest chore  
Branie tylko po to żeby brać  
Ćpanie tylko po to żeby ćpać  
Traktowanie kobiet tak jak szmat  
Traktowanie jak kobiety szmat  
Ludzi pracujących jak automat ilu  
Szary szereg taki samych robotników  
Robotyzacja życia szamać kimać tyrać  
Również taki sen o tym  
Że nie będziemy chodzić do roboty  
Bo zrobią to za nas maszyny i roboty  
Też jest chore  
Pomiędzy religiami wojny  
Nie zabijaj zabij bądź giń  
Bądź spokojny  
Czy to też część religii  
Dalej niszczenie nadwyżek jedzenia  
Kiedy inni umierają z głodu  
Wielkie cła podatki od dochodów  
Po to by utrzymać armię  
Pierdolonych urzędników zła  
Niszczenie ziemi  
Odcinanie od korzeni  
Coraz mniej zieleni  
Ludzie popierdoleni  
W cyberprzestrzeni  
Pedofilia  
Rozwalanie mózgów małych dzieci  
Aż do śmierci  
Za mało czasu by wymienić  
Wszystkie zarażone rzeczy  
Niektórych kwestii już się nie uleczy  
Przykazania  
Już najmłodszy nie traktują ich poważnie  
Wysadźmy się w powietrze dziś w centrum o 16  
Razem raźniej życie depcze wyobraźnię  
To jest chore życie życie życie [x4]  
5 rano zima posypany piachem śnieg  
Na przystanku tramwajowym kima bezdomny zgred  
Kobiety dwie podróżują do roboty  
Inna miasta część betonowe schody 5 piętro  
Chłopak 5 raz puszcza w kibel swoje piekło  
Obiecując sobie że już nie pierdolenie ściechy  
Matka pyta przestworza za jakie grzechy  
Już nie ten typ inne miejsce plac  
Głęboki tłum chłopak się przymierza do kiermany  
Po to jechał na papieża  
I pierdoli to  
Nie żal mu tej emerytki  
Koks wódka dziwki inne rozrywki  
Ja nie oceniam  
Jestem tylko narratorem  
I opowiadam o tym  
Co jest bez wątpienia chore  
Jednak ja jak inni obojętny dziś wyraźnie  
Zrozum życie depcze wyobraźnię  
To jest chore życie życie życie  
To jest chore i widać to wyraźnie  
To jest chore życie życie życie

To jest chore życie depcze wyobraźnię  
To jest chore x3  
Kolejna wiejska sztuka szczęścia w mieście szuka  
Ładna była ale wpadła w sidła miasta  
Przełom nastął i rozdział w życiu nowy  
Do jej gardła fiuty zamiast ręką doić krowy  
Śpi pół dnia potem ogląda reality  
I bardziej rzeczywiste niż jej życie to co widzi  
W telewizji przekonują nas że to jest normą  
Co jest normą wzrostu hormon?  
Okradanie społeczeństwa przez władzę pozorną?  
Porno policji kordon?  
Czy ten typ leżący na ulicy z rozjebaną mordą?  
Wielu powie że ten tekst jest chory  
To pozory to co mówię jest  
Wszyscy wiedzą o tym więc to normalne jak śmierć  
Urodziny i czerwone stringi maturalne sztuk  
Jak to że jest Bóg który wie po co to wszystko jest dokładnie  
Władza na górze śmieci na dnie  
Wierzysz wierzysz wierzysz  
Bo życie depcze wyobraźnię  
To jest chore życie życie życie  
To jest chore i widać to wyraźnie  
To jest chore życie życie życie  
To jest chore życie depcze wyobraźnię  
To jest chore